

# Framus

## D-Series

### Panthera Supreme 4315 PLN

TESTOWAŁ: MACIEJ WARDA ZDJĘCIA: RADOŚLAW MICHAŁAK

Trzeba przyznać, że oferta z którą Framus wystartował na początku roku 2019, jest jedną z najokazalszych w historii tej marki jeśli chodzi mniej więcej o ostatnią dekadę. Nie starczyłoby łamów naszego magazynu by omówić ją całą, ale i tak cieszymy się, że możemy prezentować ułamek tej imponującej kolekcji. Tym razem przyjrzymy się niebieskiej panterze, która jest oswojona i potrafi zaadaptować się do skrajnie różnych warunków (sceniczno -studyjnych).

FRAMUS D-SERIES DIABLO SUPREME POSIADA MENZURĘ 25.5" I KONSTRUKCJĘ SET-NECK - SZYJKĄ WKLEJANĄ W KORPUS.

ELEKTRONIKĘ STANOWI DWA PICKUPY SEYMOUR DUNCAN: SH-1N (PRZY GRYFIE) ORAZ SH-4B (MOSTEK).

GRYF TO TAKŻE KHAYA IVORENSIS, A PODSTRUNNICĘ STANOWI NAKŁADKA Z HEBANU TYGRYSIEGO



# To

najtańsza wersja Pantery obecna w tej chwili w ofercie Framusa. Warto jednak pamiętać, że najtańsza nie oznacza wytaniania ani „zgniłych” kompromisów. Tu nie poświęca się jakości na ołtarzu niskich cen, Framus podąża zupełnie inną drogą.

W wersjach gitar D-Series nie znajdziemy unikalnych okazów drewna z cennych zapasów firmy Warwick&Framus, nie widać tu także wykończenia jakimś rarytaśnym bindingiem, czy tym bardziej najdroższego osprzętu innych producentów. To co za to otrzymujemy, to rzetelność i powtarzalność w produkcji, pewność i identycznie imponującą staranność wykonania. Dokładnie jak ta, która cechuje produkcję odbywającą się w Niemczech pod okiem Marcusa Spanglera. Już samo to wystarczy, by zainteresować się tytułowym instrumentem.

## KOMFORT

Pamiętam, że poprzedni model Framus Panther także zaskoczył mnie swoją wagą. Framus Panthera Supreme wygląda masywnie jak Les Paul, a waży ledwie 3.5 kg! To bardzo mało, choć oczywiście czuje się ten kawałek „deski” gdy mamy ją przewieszoną przez ramię. Przy zwartej konstrukcji, wspaniałej, odczuwalnej sztywności i środku ciężkości zlokalizowanym gdzieś w okolicach pickupu neck, otrzymujemy bezsporną wygodę i komfort gry. Także w pozycji siedzącej (co często ma miejsce podczas nagrań) Framus Panthera trzyma się stabilnie i nie leci w żadną stronę. Przekrój szyjki z podtrunnicą jest wygodny, ale stanowi propozycję raczej dla tych, którzy nie lubią cienkich szyjek. Jest wyprofilowany podobnie jak w Les Paulach, ale przede wszystkim posiada „szybszą” od nich podtrunnicę. Wynika to oszałamiającego wykończenia jej samej, a także progów, co jest „daniem firmowym” Framusa i sytuacją dość rzadko spotykaną w gitarach seryjnych ze średniej półki cenowej. Daje to oczywiście wiele swobody i radości podczas gry, zachęcając do solowych popisów.

## BUDOWA

Nasz Framus D-Series Diablo Supreme posiada menzurę 25.5" i konstrukcję set-neck (szyjka wklejana w korpus), pozwalającą ukryć wszelkie ślady montażu pod warstwą lakieru. Widać natomiast wyraźne forniry top z klonu płomienistego AAAA, naklejony na mahoniowy korpus (z drewna Khaya ivorensis). Gryf to także Khaya ivorensis, a podtrunnicę stanowi nakładka z hebanu tygrysięgo. Znalazło się na niej miejsce na 22 progi jumbo nickel silver, a 12-calowy radius został idealnie dopasowany do tego typu, grubszego przekroju (profilu). Inkrustacje w postaci kropek są bardziej praktyczne niż ozdobne, no ale chyba nikt nie oczekuje esów floresów w wiośle za nieco ponad 4 tysiące. Lecimy dalej. Odcinek czynny strun z jednej strony ogranicza stałe grafitowe siodełko (szerokość: 43 mm), a z drugiej strony mostek Tune'o-matic, znany i lubiany od ponad półwiecza. Do tego oczywiście klucze Framus i zaczepy paska Warwick, a wszystko w kolorze chrom.

Elektronikę stanowią dwa pickupy Seymour Duncan: SH-1n (przy gryfie) oraz SH-4b (mostek), połączone z pasywnym układem korekcji w postaci regulacji głośności i barwy dźwięku. Model Framus D-Series Panthera Supreme dostępny jest w następujących wykończeniach: Nirvana Black Transparent High Polish, Burgundy Blackburst Transparent High Polish oraz w naszym Bleached Ocean Blue Burst Transparent High Polish. Do gitary dołączono pokrowiec RockBag Student Line Plus

## BRZMIENIE

Zaczynamy oczywiście od strun, którymi są Cleartony .010"-046". Miękkie i jaśniutkie w brzmieniu, które, jeśli są prawidłowo nawinięte, pozwalają na swobodny bending w zakresie ponad jednego tonu, wracając dokładnie do stroju. Ale to nie wszystko, bo ta gitara, już choćby

po samym wyglądzie sądząc, nie może przecież brzmieć „lekką, łatwo i przyjemnie”.

No i faktycznie tak nie jest - Pickupy Seymour Duncan przetwarzają drgania strun na bardzo rockową melodię! Zastosowane przy mostku i gryfie



**W wersjach gitar D-Series nie znajdziemy unikalnych okazów drewna z cennych zapasów firmy Warwick&Framus, nie widać tu także wykończenia jakimś rarytaśnym bindingiem, czy tym bardziej najdroższego osprzętu innych producentów. To co za to otrzymujemy, to rzetelność i powtarzalność w produkcji, pewność i identycznie imponującą staranność wykonania. Dokładnie jak ta, która cechuje produkcję odbywającą się w Niemczech pod okiem Marcusa Spanglera. Już samo to wystarczy, by zainteresować się tytułowym instrumentem.**

humbuckery zaliczyć można do przetworników o dosyć mocnym sygnale (co jednak jest w dzisiejszych czasach standardem), które dedykowane są do agresywniejszego grania. Znakomicie dają radę w przypadku wszystkich odmian rocka, bluesa czy nawet, po odpowiednim dopaleniu, metalu. Można oczywiście delikatniej atakować



struny i artykulacją uzyskać brzmienia do jazzu, przez soul, aż do szerokich barw popowych. Teraz kilka szczegółów. Potencjometr tone skręcony w prawo (brzmienie rozjaśnione) na czystym kanale wzmacniacza (Blackstar Studio 10 6L6) nadaje gitarze nieco teksańskiego sznytu a'la wkurzony Steve Ray Vaughan. Na kanale przesterowanym z kolei daje niesamowitą gęstość przesteru,

i wiem na pewno, że to sprawka tej gitary a nie typu przesteru, bo grałem na tym combo na wielu instrumentach. Pozycja środkowa regulatora tone to z kolei brzmienie ciepłe i bogate z idealnym balansem składowych harmonicznym niższych i wyższych rzędów. O dziwo brzmienie w tym miejscu tak samo znakomicie poddaje się przesterowaniu oferując mniej precyzyjny, a bardziej zwalistą i niszczyielską teksturę. Im dalej kręcimy w lewo główką Tone, tym sound skłania się ku tonom grubszy i ciemniejszy, by na końcu kompletnie zadymić, ujązować brzmienie, jakby co najmniej wpływało ono z jakiegoś semi hollow. I tu, na koniec, muszę przyznać, że mam lekki niedosyt, bo przydałby się jeszcze chociaż balans pomiędzy sygnałami z dwóch pickupów. To doskonale przetworniki i wiem, że można by z nich wycisnąć jeszcze więcej kolorów. Na koniec małe spostrzeżenie. Dzięki odpowiedniemu doborowi i połączeniu tych przetworników przydźwięk generowany przez gitarę jest niemal zerowy. To najlepsze zaproszenie do studia, jeśli nie mamy wątpliwości co do brzmienia wiosła. ▀

**STRONA DYSTRYBUTORA:**

www.w-distribution.de  
tel. 22 646 60 06  
t.klewicki@warwick.pl

**STRONA PRODUCENTA:**

www.framus.de

**OPIS**

Gitara elektryczna serii D, która prezentuje wysoką jakość wykonania, wygodę i nienaganną jakość sygnału, a wszystko za rozsądne pieniądze.

**CENA**

4315 PLN

**// Przy zwartej konstrukcji, wspaniałej, odczuwalnej sztywności i środku ciężkości zlokalizowanym gdzieś w okolicach pickupu neck, otrzymujemy bezsporną wygodę i komfort gry. Także w pozycji siedzącej (co często ma miejsce podczas nagrań) Framus Panthera trzyma się stabilnie i nie leci w żadną stronę.**